



Swojska corrida

=====

/Parafraza marsza torkeadorów z opery Carmen
i na tle: /

Skierczyński: Ta melodia Bizeta bardzo nam się przyda,
Bo zaraz się zacznie rodzima corrida.

Krajewska: Na arenę wkracza z muletą i szpadą
Tudzież z banderillą odważny matador.

Skierczyński: Byków na arenie też mamy już sporo,
A wszystkie dorodne, z rodzimego rancza

Krajewska: Oto hasło tej swojskie corridy de Toros:

Skierczyński: Byk pierwszy: prosimy "włączać", a nie: -"Włanczać".

/Na wyciszonego marsza nałożyć krótko efekty
fanfar, po czym :/

Krajewska: Ktoś pyta sprzedawczynię w sklepie

Biniak: Czy są dziś "szneki", proszę panią ?

Skierczyński: Stop ! Zatrzymajmy się tu lepiej !

Biniak: Dlaczego ?!

Krajewska: "Byki" są w pytaniu !

Skierczyński: Gdy się pan zwraca do kobiety

Zwrot brzmi poprawnie: "proszę pani" !

Krajewska: A "szneka" drugi błąd - niestety -
Dość pospolity to germanizm.

Skierczyński: Po co wciąż język nasz ojczysty
Mają zaśmiecać obce słówka ?

Krajewska: Skoro to takie oczywiste:
"Szneka" - po polsku brzmi: "drożdżówka" !

Skierczyński: Kończąc corridę tą peradą,
Kłaniam się pięknie -

- Toreador !

/Marsz - parafraza z opery "Carmen"/